

**Protokół Nr III/U/12
z uroczystej sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 17 grudnia 2012 r.
w sali obrad Rady (Szczecin, pl. Armii Krajowej 1)**

Początek obrad w dniu 17 grudnia 2012 r.:

- godz. 11.00

Zakończenie obrad:

- godz. 12.00

W dniu 17 grudnia 2012 r. w sesji uczestniczyło 23 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Radni nieobecni:

1. Tomasz Grodzki
2. Maria Magdalena Herczyńska
3. Małgorzata Jacyna-Witt
4. Piotr Kęsik
5. Judyta Lemm
6. Jan Posłuszny
7. Jerzy Sieńko
8. Grażyna Zielińska

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Prezydent Miasta i jego zastępcy – lista obecności stanowi załącznik nr **2** do protokołu,
- przewodniczący rad osiedlowych – lista obecności stanowi załącznik nr **3** do protokołu,
- Dyrektorzy Urzędu Miejskiego – lista obecności stanowi załącznik nr **4** do protokołu,
- Dyrektorzy/Kierownicy Miejskich Jednostek Organizacyjnych - lista obecności stanowi załącznik nr **5** do protokołu,
- Posłowie na Sejm RP - lista obecności stanowi załącznik nr **6** do protokołu, oraz zaproszeni goście oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

J. Stopyra – Przewodniczący obrad poprosił wszystkich o powstanie i wprowadzenie sztandaru Miasta Szczecin przez poczet sztandarowy.

Po wprowadzeniu sztandaru został odegrany hymn państwowy Polski.

J. Stopyra – Przewodniczący obrad powitał przybyłych na III uroczystą sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, zaproszonych gości, posłów: Leszka Dobrzyńskiego, Joachima Brudzińskiego, Arkadiusza Litwińskiego, Marcina Stefaniak Dyrektora IPN, Stanisława Wądołowskiego, kierownictwo Stowarzyszenia Społecznego Grudzień '70/Styczeń '71, przedstawiciele Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawiciele szczecińskich mas mediów

Następnie Przewodniczący obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdził, że na sali jest obecnych 23 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczył, że w związku z tym otwiera III uroczystą sesję Rady Miasta Szczecin.

Porządek obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

J. Stopyra – Przewodniczący obrad oświadczył, że porządek obrad III uroczystej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Referat okolicznościowy dr Michała Paziewskiego
3. Przemówienie okolicznościowe Prezydenta Miasta Szczecin.
4. Wręczenie Medalu za Zasługi dla Miasta Szczecina Stowarzyszeniu Społecznemu Grudzień '70 – Styczeń '71.
5. Przyjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów.
6. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Referat okolicznościowy dr Michała Paziewskiego

Dr Michał Paziewski

Wielce szanowni, drodzy Państwo.

Wszystko zaczęło się od podwyżki cen żywności, ogłoszonej, jak to w PRL-u bywało z soboty na niedzielę, dokładnie w Dzienniku Telewizyjnym, komunikatem Polskiej Agencji Prasowej. Społeczeństwo odebrało to jako swojego rodzaju arogancję, prezent gwiazdkowy, bo na 10 dni przed świętami rzeczywiście te podwyżki były spore. Jak wiadomo w tamtym czasie, w niedzielę sklepy były nieczynne. Od poniedziałku rozpoczęły się protesty, najpierw w Stoczni Gdańskiej. Stoczniovcy zorganizowali wiec, nie było z kim rozmawiać, dyrekcja zresztą nie była władna podejmować wiążących decyzji wiążących się z podwyżką. Robotnicy wyszli z demonstracją na ulice, gdzie spotkali się z milicją, wojskiem. Doszło do starć, zamieszek, ofiar. Strajki rozlały się na Trójmiasto. Następnego dnia doszło do ostrzejszych zamieszek. Spalono Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz wiele innych budowli uosabiających ówczesną władzę. Doszło do pierwszych ofiar śmiertelnych. Wtedy to, pod Stocznia zginęło dwóch robotników, kilkunastu było rannych. W połowie tygodnia wydarzenia przeniosły się do Szczecina. Szczecin stał się centrum wydarzeń. 17 grudnia, w czwartek dramat miał miejsce i w Gdyni, gdzie zginęło 17 osób. W Szczecinie podobnie jak w Gdańsku rozpoczęło się od wiecu, demonstracji ulicznej. Robotnicy wyszli ze swoich zakładów pracy, spotkali się z milicją i doszło do ostrych walk ulicznych. Milicja została rozproszona, kilkadziesiąt tysięcy ludzi zgromadziło się pod Komitetem Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który spalono. W skutek głupoty władz, z pobliskiej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej skierowano kilkunastu ZOMO-wców, którzy obrzuceni kostką brukową z torowiska ścignęli na siebie ludzi, którzy skierowali się pod gmach Komendy. Rozpoczęło się obłężenie w wyniku którego zniszczono kasyno milicyjne, wybito do 3 pietra wszystkie szyby, w wielu pomieszczeniach doszło do pożarów. W tym samym czasie władze

wprowadziły godzinę milicyjną, zamknięte zostało miasto, zablokowano telefony. Około godziny 17-18, podczas tych walk, doszło do użycia broni palnej. Pod komendą zginęło 12 osób. Wkroczyło wojsko, które uchroniło milicjantów przed najgorszym. Transportery, czołgi na ulicach, żołnierze strzelający, uderzający kolbami rozproszyli tłum. Część ludzi poszła w kierunku Miejskiej Rady Narodowej, część w kierunku aresztu śledczego, ponieważ pojawiła się plotka, że część stoczniovców aresztowano. Zamieszki rozeszły się po całym mieście. Prawdopodobnie jedna osoba zginęła pod Wojewódzkim Aresztem Śledczym. Następnego dnia rozpoczęły się strajki w mieście. Najpierw stanęła Stocznia Warskiego, potem Stocznia Gryfia. W ciągu 5 dni strajku generalnego w mieście protest ogarnął sto kilkanaście zakładów pracy. Część zakładów, które pracowały solidaryzowały się ze strajkującymi. W tym samym czasie doszło do przesilenia w łonie elity władzy. 19 grudnia, w sobotę doszło do posiedzenia Biura Politycznego na którym zdecydowano o odejściu Gomułki i jego ekipy od władzy. Decyzje te zostały przyjęte następnego dnia w niedzielę, bo takie były procedury, na zwołanym w trybie nagłym Plenum KC. Gomułka, Jaszczuk, Kliszko, Strzelecki i wielu innych odeszło. Na ich miejsce przyszedł nowy Sekretarz Edward Gierek. Dotychczasowy Premier Józef Cyrankiewicz, późniejszymi decyzjami Sejmu z 23 grudnia został Przewodniczącym Rady Państwa. Strajk generalny w naszym mieście nie tylko sparaliżował miasto ale doprowadził do tego, że władza tego miasta mieściła się w Stoczni Warskiego. Ogólnomiejski Komitet Strajkowy decydował o tym, czy mają jeździć tramwaje, czy huta ma wygasic piece, czy „Kurier Szczeciński” ma zostać wydrukowany. Był to ogromny precedens nawet w dziejach Polski zwanej Ludową. 20 grudnia podpisano bezprecedensowe porozumienie, można powiedzieć pierwowzór Porozumień Sierpniowych 1980 roku. Mimo, że Gierek doszedł do władzy ten strajk w stoczni i innych zakładach trwał, bo nie cofnięto podwyżki cen żywności, bo to porozumienie nie było realizowane. Ale strajk niejako zawieszono, bo nadchodziły święta, ale sytuacja dalej wrzała w mieście. 20 stycznia na łamach „Głosu Szczecińskiego” ukazało się sfałszowane zobowiązanie do czynu produkcyjnego. Impuls ten spowodował następny strajk, który trwał trzy dni, ogarnął mniejszą liczbę zakładów, bo ponad 40, ale ten strajk doprowadził do dość wyjątkowego wydarzenia, niepowtarzalnego w dziejach tzw. obozu państw socjalistycznych. Po raz pierwszy i jedyny do strajkujących przyjechał I Sekretarz Edward Gierek, przyjechał Premier Piotr Jaroszewicz, przyjechał Minister Obrony Narodowej Wojciech Jaruzelski, przyjechał Minister Spraw Wewnętrznych Franciszek Szlachcic, Wicepremier Franciszek Kaim i przez 9 godzin słuchali i odpowiadali na pytania ludzi. Stoczniovcy byli gospodarzami tego spotkania. Stoczniovcy poczuli swoją siłę, że jak chwycą władze za gardło to swoje wymuszą i rzeczywiście doszło do oczekiwanych rezultatów. Najpierw zawierzo Gierkowi, że dojdzie do nowych wyborów, różnych zmian. Kwestia cofnięcia podwyżek żywności nadal jednak „wisała” i została dopiero ostatecznie cofnięta w skutek strajku łódzkich włókniaerek, które zaprotestowały w połowie lutego. Od marca podwyżki żywności zostały cofnięte do stanu z 12 grudnia. Władze rozpoczęły jednak pacyfikowanie środowisk robotniczych, które zorganizowały się w czasie strajków. Ostatnim akordem grudnia w Szczecinie była manifestacja majowa 1971 r., kiedy to w tłumie stoczniovców niesiono transparenty „ŻADAMY UKARANIA WINNYCH ZBRODNI GRUDNIOWYCH”, „PAMIĘTAMY O GRUDNIU ‘70” itp. To była ostatnia tego typu manifestacja. Dopiero po 10 latach sprawa Grudnia ’70 wróciła, kiedy w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie czy w Elblągu postawiono pomniki upamiętniające te wydarzenia. Oficjalnie milczano na ten temat, używano określeń „wypadki”, „zajścia”, „zamieszki”, używano eufemizmów.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Przemówienie okolicznościowe Prezydenta Miasta.

P. Krzystek – Prezydent Miasta Szczecina wygłosił przemówienie z okazji upamiętnienia wydarzeń Grudnia 1970 i Stycznia 1971 roku.

„Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, drodzy członkowie Stowarzyszenia Społecznego Grudzień '70/ Styczeń '71, Szanowni Państwo.

Spotykamy się tutaj, dzisiaj w szczególnym dniu, w dniu którym chcemy uczcić to, co wydarzyło się 42 lata temu w naszym mieście. Rok 1970 trwale zapisuje się w historii i pamięci mieszkańców naszego miasta. Dziękuję dr Paziowskiemu za ten rys historyczny, który wprowadza nas w to wydarzenie i przypomina o tych jakże ważnych faktach. Rok 1970 to 25 lat od czasu, gdy trafiła do Szczecina Polska. To rok do którego cały czas napływali nowi Szczecinianie. Obraz miasta w tamtym czasie to był cały czas obraz miasta, które podnosi się po zawierusze wojennej, miasta które cały czas wymaga ogromnej troski i pracy, i miasta do którego trafiają ludzie z różnych stron naszego kraju, ze wschodu, zachodu, zza Buga, Wilna, Lwowa, Grodna, i jeden Bóg raczy wiedzieć skąd jeszcze. Ci ludzie w Szczecinie szukali swojego miejsca, tutaj chcieli odnaleźć swój dom i tu chcieli budować przyszłość swoją i swoich dzieci. Mieli prawo do tego, bo taka jest ludzka natura i po to prawo potrafili sięgnąć gdy zaszły takie a nie inne okoliczności. Gdy trzeba było w tym buncie, w tym proteście, stanąć przeciwko ludowej władzy nie zabrakło im odwagi i determinacji. Myślę, że rok 1970, choć wtedy uczestnicy tych wydarzeń nie zdawali sobie z tego sprawy, to piękny i wspaniały zaczyn do tego, co później wydarzało się w naszym mieście. To takie preludium do roku 1980, gdzie Szczecin znów zapisał się wspaniale na kartach polskiej historii. To wstęp do roku 1988, kiedy to pierwsze strajki właśnie w naszym mieście wybuchły i doprowadziły do obalenia systemu, który w Polsce był zawsze systemem wrogim.

Dziś możemy wyrazić szacunek i uznanie tym wszystkim, którzy w tych wydarzeniach brali udział, rodzinom tych którzy polegli, wszystkim tym którzy zostali poszkodowani i wreszcie tysiącom ludzi, którzy w tych wydarzeniach brali bezpośredni udział. Bo jak mówił przed chwilą Pan dr Paziowski, tak naprawdę Szczecin w tamtych grudniowych dniach, po prostu się zmienił. To nie jest tylko kwestia parudziesięciu, czy paruset osób, to były tysiące szczecińskich robotników, którzy podjęli to wyzwanie, walki o podstawowy byt o swoją godność, o prawo do własnego zdania. Oddajmy im dziś szacunek, oddajmy im dziś uznanie, bo z historii roku 1970 i stycznia 1971, my Szczecinianie możemy być dumni.

To dzisiejsze wyróżnienie niech będzie takim symbolicznym uznaniem dla tych wszystkich, którzy w taki sposób się zachowali i potrafili, mimo że nie widzieli jaka będzie przyszłość, znaleźć się jako godni Polacy.”

Przystąpiono do rozpatrywania punktu 4 porządku obrad:

4. Wręczenie Medalu za Zasługi dla Miasta Szczecina Stowarzyszeniu Społecznemu Grudzień '70 – Styczeń '71.

Przewodniczący poinformował, że Rada Miasta w uznaniu i ze względu na szacunek osób poszkodowanych podczas wydarzeń w grudniu 1970r. i styczniu 1971 r. przyznała Stowarzyszenia Społecznego „GRUDZIEŃ '70 / STYCZEŃ '71” Medal za Zasługi dla Miasta Szczecina

Przewodniczący Rady Miasta wraz z Prezydentem Miasta dokonali wręczenia Medalu na ręce Waldemara Bergmana Prezesa Stowarzyszenia Społecznego „GRUDZIEŃ '70/STYCZEŃ '71”.

Waldemar Bergman – przypomniał, że 17 grudnia 1970 r. przyszła taka godzina, że stoczniovcy wrócili się do stoczni strajkować a na ulicach zostali Szczecinianie, którzy podjęli tą walkę i pozostały im tylko kamienie przeciwko czołgom. Cześć i chwała wszystkim tym, którzy zostali ranni, pomordowani i ich rodzinom. Stwierdził, że włodarze tego miasta mogą być dumni, że rządzą miastem o takiej historii. Podziękował za przyznane wyróżnienie.

U. Pańska - Wiceprzewodnicząca Rady Miasta – odczytała listę osób, które zostały uhonorowane dyplomami pamiątkowymi. Lista stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania punktu 5 porządku obrad:

5. Przyjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie cen i opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia osób uprawionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem 419/12

za – 21 przeciw – 0 wstrz. - 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie cen i opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin oraz określenia osób uprawionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów. Uchwała Nr III/U/725/12 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania punktu 6 porządku obrad:

6. Zamknięcie obrad.

J. Stopyra – Przewodniczący obrad poprosił wszystkich o powstanie a poczet sztandarowy o wyprowadzenie sztandaru Miasta.

Wyprowadzenie sztandaru.

Przewodniczący obrad poinformował, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczył, że zamyka III uroczystą sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodniczący obrad

Jan Stopyra

Protokołowała:

Marta Klimek